

Burze – Kamil Czeszel

Ty wiesz
Ty dobrze mnie znasz
Znasz prawie każdą moją twarz
I ja znam trochę Ciebie
A tyle jeszcze nie wiem
Jaki jest następny wers
W ile jeszcze dotrzemy dziwnych miejsc
I kiedy będzie koniec
Jak skończy się opowieść

Burze co grzmiały w ten dom
To wciąż za mało
Co nie zniszczyło i tak go tylko wzmacniało
Choć czasem znaki na niebie
Wskazują inny cel
Wybieram ten

Tak często gubiłem trop
Życie dawało też nie raz w kość
Ale wiedzieć musisz tylko to
Jak bardzo blisko było dno
Wtedy jesteś najbardziej sam
Nie ma kogoś co by chociaż był tam
Żeby rękę Tobie dać
Jak trudno wtedy wstać

Burze co grzmiały w ten dom
To wciąż za mało
Co nie zniszczyło i tak go tylko wzmacniało
Choć czasem znaki na niebie
Wskazują inny cel
Wybieram ten
? Który wybrałem
Chcemy pięknie się starzeć
? Mimo burz, wierzę że
Może udać się

Może udać się

Burze co grzmiąły w ten dom

To wciąż za mało

Mało mało

Co nie zniszczyło i tak go tylko wzmacniało

Choć czasem znaki na niebie

Wskazują inny cel

Wybieram Ciebie

Wybieram Ciebie

Wybieram Ciebie

Wybieram Ciebie



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych